

Odnawiamy nasze życie

Z dzisiejszej Ewangelii rozbrzmiewa wezwanie Jezusa: „Czuwajcie”. Advent to czas oczekiwania, a czas oczekiwania, to czas czuwania. Czuwa ten, który kocha. Czuwa ten, kto się boi. Czuwa ten, kto kocha, bo szuka odpowiedniej chwili, odpowiedniego sposobu, aby przyjść i uszczęśliwić kochaną osobę. Czuwa również ten, kto się boi, bo nie chce stracić tego, co zabezpiecza jego życie, na czym się opiera. Pierwszemu czuwaniu towarzyszy otwartość, twórczość i radość, drugiemu zamknięcie i obrona. Nasze czwanie, to przede wszystkim to pierwsze. W perspektywie końca świata, a bliżej zakończenia ziemskiego życia kałdego z nas, to co pozostanie to Bóg oraz miłość do osób, które spotykaliśmy w życiu. Osoby i sprawy, na których opieraliśmy się, przeminęły. Osoby mogą pojechać się z tym światem lub z naszym środowiskiem. Sprawy mogą ulec zmianie. Miłość do Boga i do osób, z którymi żyliśmy pozostanie. Na początku nowego roku liturgicznego warto – czujcie – że jest to bardzo ważne dla mnie – odnowić naszą relację z Bogiem. Kochać Boga nową miłością. Myślicie, że w tym pomoże nam szczególnie odnowa różnych aspektów naszego życia, z których składa się nasza codzienność – praca, spotkania z ludźmi, modlitwa, wypoczynek, porządek domowy, nauka, pisanie e-mailów, załatwianie telefonów – nie po ludzku – bo trzeba to robić – lecz po Bożemu, bo ja w tym wszystkim chcę być wyrazem Bożej miłości. Warto jeszcze odnowić relacje w naszych wspólnotach rodzinnych, parafialnych oraz Ruchu Focolari. Znamy się przeważnie od dawna, może wiele o sobie wiemy. Warto jednak pamiętać, że każdy stale się zmienia. Dlatego potrzebujemy cięgle na nowo się poznawać, by rozumieć jak najlepiej miłować się wzajemnie. Do tego potrzebna jest stała rozmowa, komunie, wymiana poglądów i doświadczeń. Ona pomaga rozumieć, dlaczego teraz ktoś myśli tak, a ja inaczej, ktoś jest w takim stanie, jakim jest. Rozmowa, komunie, pozwalają nam wspólnie patrzeć na nowo na życie naszych wspólnot, zobaczyć, czy w danym miejscu utrwalone schematy naszego działania, do których przyzwyczailiśmy się, są jeszcze najbardziej odpowiednie i efektywne, czy warto wspólnie szukać nowych form, może bardziej odpowiadających potrzebom ludzi naszych wspólnot i naszych środowisk w obecnej chwili. Ważne jest to, aby z jednej strony być wiernym naszemu charyzmatowi, a z drugiej strony rozwijać tę twórczość, która pozwala miłować wszystkie osoby nam powierzone i siebie nawzajem w warunkach obecnej pandemii. Wspaniałe są podjęte inicjatywy spotkań na zoomie. Odnawiamy podczas dzisiejszej Mszy świętej ten pakt wzajemnej miłości, który stoi u podstaw całej naszej historii. Stworzyło jeszcze głębszą i mocniejszą postawę życia w całym nadchodzącym roku liturgicznym.

Ks. Roberto